Rok XVI. Lwów, 1. Lutego 1902. Nr. 2.



Organ Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wychodzi każdego 1-go dnia w miesiącu.

Redakcya i Administracya we Lwowie (ulica Piekarska l. 12. II. piętro).

Przedpłata:
W miejscu: rocznie 4·80 koron | Z przesyłką: rocznie 5·60 koron
„ półrocznie 2·40 „ | „ półrocznie 2·80 „
Dla członków związkowych straży pożarnych z przesyłką **rocznie 1 koronę.**

Ogłoszenia:
Za całą stronicę . . . . . . 10 koron
„ ćwierć stronicy . . . . . 3 „
Za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 6 halerzy.

I. Część urzędowa.

Pamiętajmy o Kasie Zapomóg

Protokół

IV. posiedzenia Rady zawiadowczej w dziesiątym okresie Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych, odbytego w dniu 25. stycznia 1902.

Miejsce zebrania: Biuro Związku strażackiego.
Początek posiedzenia: Godzina $4^1/_2$ po południu.
Obecni:

Przewodniczący: Dr. Alfred Zgórski.

Członkowie Rady: Dr. Ludwik Ćwiklicer, Dr. Karol Kowalski, Augustyn Locher, Władysław Mühln, Michał Osiński, Emil Nowicki i Henryk Rewakowicz.

Sekretarz Rady: Antoni Szczerbowski.

Nieobecność usprawiedliwili: Antoni Bahr i Dr. Zygmunt Miczyński.

Porządek dzienny:

I. Zatwierdzenie protokółu z posiedzenia w dniu 5 października 1901 r.

II. Sprawozdanie Komitetu wykonawczego za czas od 1. października 1901 r. do 15 stycznia 1902 r. (Ref. Dr. Alfred Zgórski.)

III. Sprawozdanie kasowe za czwarty kwartał 1901 r. (Ref. Dr. Karol Kowalski.)

IV. Regulamin umundurowania, uzbrojenia i odznak starszeństwa. (Ref. Dr. Alfred Zgórski.)

V. Organizacya oddziałów samarytańskich. (Ref. Dr. Karol Kowalski.)

VI. Rozdział lustracyi straży pożarnych. (Ref. Dr. Lud. Ćwiklicer.)

VII. Sprawozdanie Komitetu redakcyjnego. (Ref. Antoni Bahr.)

VIII. Statut zjednoczenia słowiańskich ochotniczych straży pożarnych. (Ref. Dr. Ludwik Ćwiklicer.)

IX. Przyznanie honorowych odznak. (Ref. Dr. Alfred Zgórski.)

X. Projekt regulaminu pochodowego. (Ref. Augustyn Locher.)

XI. Asekuracya koni. (Ref. Dr. Ludwik Ćwiklicer.)

XII. Sprawa czuwania nad rozwojem związkowych straży pożarnych. (Ref. Michał Osiński.)

XIII. Wnioski Związków okręgowych. (Ref. Dr. Ludwik Ćwiklicer.)

XIV. Prośby straży pożarnych o zapomogi. (Ref. Dr. Alfred Zgórski.)

XV. Samoistne wnioski.

Uchwały:

Przed przystąpieniem do porządku dziennego uczciła Rada przez powstanie pamięć ś. p. Edwarda Heppego, członka Komisyi technicznej.

ad I.

Przyjęto do wiadomości i zatwierdzono protokół posiedzenia w dniu 5. października 1901 r.

ad II.

Sprawozdanie z czynności Komitetu wykonawczego opiewa:

A. Wykonanie uchwał. 1. Wszystkie uchwały Rady zawiadowczej z dnia 5 października z. r. zostały wykonane.

2. „Karabińczykiem" nazwać „karabinek" proponuje Towarzystwo Politechniczne.

3. Nie przyszła do skutku lustracya och. straży pożarnej w Tarnowie z powodów, które osobno podamy.

4. Wydział Krajowy uwiadomił nas, że w myśl wniosku Związku wezwał odnośne Wydziały powiatowe do zbadania w ciągu dni 30 urządzeń pożarnych w miejscowościach kąpielowych.

B. Wydawnictwa. 5. Wydaliśmy cztery numera czasopisma o 48 kolumnach druku, kartę tytułową do rocznika z wykazem zawartych w nim artykułów. Prywatnem ryzykiem wydany został kalendarz na r. 1902. Do magazynu podręczników i broszur wpisano 40 egz. zbroszurowanych roczników „Przewodnika pożarniczego" z r. 1901.

C. Stan członków i wkładki. 6. Liczba związkowych straży pożarnych wynosi 232, albowiem przystąpiły och. straże pożarne: Grybów, Hodowice, Jasienica solna, Krzyszkowice i Wielopole Skrzyńskie, ubyła zaś och. straż pożarna Padew kolonia.

7. W kraju naszym istnieje 184 ochotniczych straży pożarnych, które nie należą do naszego Związku. Wykaz tych straży przedłożyliśmy Wydziałowi Krajowemu z prośbą o wezwanie odnośnych Wydziałów powiatowych, aby za pośrednictwem swoich Delegatów, Magistratów i Zwierzchności gminnych straże te zachęciły do przystąpienia do naszego Związku.

8. Ponieważ liczne upomnienia do wykazywanych każdego miesiąca w czasopismie związkowych straży pożarnych, które zalegają z wkładkami, nie odniosły skutku, przeto w przypuszczeniu, że straże te dla braku funduszów nie mogą uczynić zadość przyjętemu na siebie obowiązkowi, udaliśmy się do odnośnych Wydziałów powiatowych z prośbą o interwencyę w wyrównaniu zaległości. Tylko Wydział powiatowy w Gródku odmówił nam tej interwencyi.

D. Kursa pożarnictwa i lustracye. 9. Odbyły się lustracye ochotniczych straży pożarnych: we Lwowie przez pp. Władysława Mühlna i Michała Osińskiego, w Brodach przez p. Karola Podgórskiego i w Sądowej Wiszni przez sekretarza Szczerbowskiego. Zgodnie z wnioskiem lustratora wyrażono Wydziałowi i całemu korpusowi ochotniczej straży pożarnej w Brodach uznanie za gorliwe wypełnianie obowiązków obywatelskich.

10. Odbył się jeden powiatowy kurs pożarnictwa w Nowym Targu.

11. Przy sposobności powiatowych kursów pożarnictwa postanowiliśmy urządzać popularne wykłady z dziedziny pożarnictwa dla szerszej publiczności. Postanowienie to aprobował Wydział Krajowy.

12. Według kolejowego regulaminu ogniowego ma być działalność straży pożarnych kolejowych wspólną ze strażami pożarnemi w gminach. Z tego powodu przedstawiliśmy Dyrekcyom c. k. Kolei państwowych projekt, aby z powiatowych i lokalnych kursów pożarnictwa korzystali członkowie kolejowych straży pożarnych.

E. Organizacya straży pożarnych pomocniczych, obowiązkowych i rewizye ogniowe. 13. Celem przekonania się o postępie organizacyi pomocniczych straży pożarnych w miastach i miasteczkach z mieszkańców, tudzież obowiązkowych straży pożarnych w gminach wiejskich i celem uzupełnienia statystyki tych straży pożarnych, odniósł się Komitet wykonawczy do Wydziału krajowego z prośbą o polecenie Wydziałom powiatowym, aby przedłożyły wykazy tych straży według stanu z dniem 1 stycznia 1902 r.

14. Rewizye ogniowe w gminach wiejskich odbyły się w r. 1901, prawie we wszystkich powiatach.

15. Celem utrzymywania dokładnej ewidencyi odbytych rewizyi w miastach i miasteczkach, udaliśmy się do Wydziału krajowego z prośbą o polecenie Wydziałom powiatowym, aby zarządały od Magistratów i Zwierzchności gminnych miast i miasteczek sprawozdań co do odbytych w r. 1901 rewizyi ogniowych.

F. Kasa Zapomóg. 16. Do Kasy Zapomóg przystąpiły ochotn. straże pożarne: Zabłocie, Wielkie Oczy, Jasienica solna i Grodzisko. W r. 1901 należały do Kasy Zapomóg a nie zapłaciły wkładek och. straże pożarne: Bircza, Chołojów, Czaniec, Dukla, Frysztak, Halicz, Huczko, Husiatyn, Kolbuszowa, Kołaczyce, Piwniczna, Pilzno, Radłów, Wola pławska i Zawałów.

17. Przychylnie załatwił Wydział krajowy naszą prośbę o wezwanie 55 Wydziałów powiatowych, aby starały się nakłonić Reprezentacye gminne w 101 miejscowościach do ubezpieczenia związkowych straży pożarnych w naszej Kasie Zapomóg.

18. Zamknięcie rachunkowe za czwarty kwartał 901 r. i bilans opiewają:

a) Zamknięcie.

Dochód.

I.	Obciążenie w Banku Krajowym	2757·40 K.
II.	Wkładki	47·20 „
III.	Odsetki od obligacyi	500·— „
IV.	Z funduszów Związku	1000·— „
	Razem	4304·60 K.

Rozchód.

V.	Wypłacone zapomogi	242·— K.
I.	Obciążenie z końcem III kwartału	4062·60 „
	Razem	4304·60 K.

Bilans.

A. Lokacya hipoteczna	5000·— K.	
Obciążenie w Banku Kraj.	2757·40 „	
Do dyspozycyi . . .		2242·60 K.
B. Walory w depozycie Banku Kraj.		22200.— „
C. Wkładki gmin:		
Dobromil (4×100) .		
Radymno (17×50)		1250·— „
Razem		25.692·60 K.

Z tego fundusz żelazny 19137·58 K.

19. Zapomogi dla uszkodzonych w służbie strażackiej członków otrzymały ochotnicze straże pożarne: Mielec 100 K., Jaworów 14 K., Tarnów 16 K., Stary Sącz 28 K., Gorlice 28 K., Chrzanów 56 K.

G. Kancelarya i ważniejsze sprawy. 20. Załatwiono 690 exhibitów.

21. Uchwałą z dnia 5 października z. r. postanowiła Rada zawiadowcza sprawę regulaminu umundurowania, uzbrojenia i odznak starszeństwa załatwić dopiero po ukonstytuowaniu się słowiańskiego Zjednoczenia strażackiego. Ponieważ termin tego ukonstytuowania się nie jest oznaczony, ponieważ nowo organizujące się straże pożarne potrzebują wzorów przepisowego regulaminu mundurowego, albowiem domaga się tego c. k. Namiestnictwo odnośne do zezwolenia na zawiązanie ochotniczych straży pożarnych, przeto Komitet wykonawczy opracował nowy projekt tego regulaminu, w odbitkach hektograficznych rozesłał go członkom Rady zawiadowczej i członkom Komisyi technicznej i zamieścił sprawę tę na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia. Projekt ten opiera się na następujących zasadach:

a) Ze względów oszczędnościowych, jakoteż w poszanowaniu 30 letniej tradycyi i przyzwyczajenia tak naszych strażaków jak i naszej publiczności pozostawia się główne podstawy umundurowania i uzbrojenia niezmienione, zwłaszcza że guńka, spodnie i buty oparte są na wzorach polskich.

b) Idąc w duchu tylokrotnych uchwał Zjazdów, jak również, aby umundurowanie i uzbrojenie uczynić najtańszem i jak najbardziej wolnem od świecidełek, odstępuje się od wszelkich srebrnych galonów, kołnierzy i t. p. jakoteż od szpad i pałaszy, jako całkiem dla strażaków zbędnych. Sądzimy bowiem, że mundur i uzbrojenie strażaków powinno być skromne, proste i praktyczne Nie łudzimy się, aby zmiany te od razu mogły wejść w życie i wiemy, iż na to potrzeba czasu, ale stworzy się w przyszłości typ jednolity i ustalony.

22. Komitetowi redakcyjnemu przydzielono do aprobaty rozprawkę Antoniego Szczerbowskiego p.t. „Tłumnice“, podręcznik do nauki gimnastyki strażackiej p. t. „Ćwiczenia gimnastyczne“ i kilka mniejszych rozprawek.

23. W dziennikach ogłoszono, że rozwiązane obecnie Towarzystwo „Unio Catholica“ pobierało przy premiach asekuracyjnych 2% dodatku na rzecz galicyjskich straży pożarnych.

Udaliśmy się do Dra Roberta Pattai'a, kuratora majątku tego Towarzystwa ze zgłoszeniem pretensyi imieniem galicyjskich straży pożarnych i o ewentualne wyjaśnienie tej tajemnicą osłoniętej sprawy, otrzymaliśmy jednak wymijającą i nic nie wyjaśniającą odpowiedź.

24. Przygotowaliśmy materyał do posiedzenia i wnioski do poszczególnych punktów porządku dziennego.

Sprawozdanie to przyjęła Rada zawiadowcza do wiadomości, zatwierdziła wszystkie postanowienia, zarządzenia i uchwały Komitetu wykonawczego. Przy punkcie 2 sprawozdania zatwierdziła Rada nazwę „karabińczyka“, wreszcie powzięła następujące uchwały:

a) Przyjąć rezygnacyę p. Brunona Hryniewicza z godności członka Rady zawiadowczej.

b) Sprawę lustracyi ochotniczej straży pożarnej w Tarnowie załatwić za pośrednictwem burmistrza miasta Tarnowa.

c) Sprawozdanie Okręgowego Związku strażackiego w Tarnowie z czynności w roku 1901 i rachunek wydatków załatwić po przeprowadzeniu sprawy lustracyi ochotniczej straży pożarnej w Tarnowie.

d) Nie wydawać kosztem Związku broszurki zawierającej rozprawkę p. t. „Rewizye ogniowe w gminach wiejskich“, a wydać 1200 egzemplarzy rozprawki p. t. „Pogotowia pożarne podczas publicznych widowisk“.

e) Wypłacać nadal relutum na umundurowanie sekretarzowi w wysokości 100 K, asystentowi 80 K.

f) Wypłacić z Kasy Zapomóg strażakowi Stanisławowi Czernichowskiemu z Czortkowa 20 K za 10 dni nieudolności do pracy.

ad III.

Przyjęto do wiadomości i zatwierdzono następujące zestawienie rachunkowe za czwarty kwartał 1901 r. i bilans z dniem 31. grudnia 1901 r.

a) Zamknięcie rachunkowe.

Dochód:

		Koron	
I.	Saldo z trzeciego kwartału 1901 r.	7·22	
II.	Wkładki Towarzystw . .	49·—	
III.	Prenumerata na czasopismo związkowe	7·60	
IV.	Zysk na kupnie walorów i odsetki	746·17	
V.	Za podręczniki, druki itp.	40·56	
VI.	Zwrot drobnych administracyjnych	41·—	
XVIII.	Zwrot zaliczek na płace .	73 02	
XIX.	Wyjęto z Banku krajowego	5278·60	
	Wydatek:		
V.	Broszurowanie roczników czasopisma		8·—
IX.	Mieszkanie, obsługa, opał i światło		234·50
	Do przeniesienia .	6243.17	242·50

	koron	
Z przeniesienia .	6243·17	242·50
X. Płace		900·—
XI. Wydawnictwo i ekspedycya czasopisma		183·21
XII. Lustracye		351·68
XIII. Posiedzenie Rady zawiadowczej		144 80
XIV. Zapomogi strażom pożarnym		255·06
XV. Drobne administracyjne .		87·77
XVI Inwentarz		8·59
XVII. Portorya i stemple ...		48·62
XX. Podatek		29·02
XXII. Zakupno walorów ...		2000·—
XXIV. i VII. Kasie Zapomóg do fund. żelaznego ...		1000·—
XXV. Kurs pożarnictwa w Nowym Targu		143·14
I. Saldo na r. 1902		848 78
Razem ...	6243·17	6243·17

Bilans.

	koron	
A) Gotówka.		
a) w kasie Związku	848·78	
b) w kasie Banku krajowego . .	247·91	
		1096· 9
B) Walory w depozycie Banku krajowego		27000·—
C) Zaliczki:		
a) na płace	65.78	
b) do wyrachowania	30·—	
		95·78
D) Zaległe wkładki u Towarzystw związkowych		233·40
E) Zapas druków nakładowych, podręczników, broszur itd. (wedle ceny sprzedaży)		5596·81
F) Kasa Zapomóg		25692·60
G) Wartość inwentarza kancelaryjnego		1566·71
H) Wartość biblioteki ...		375 07
Razem ...		61657·06

W tem miejscu zmieniony został porządek dzienny. Przystąpiono do obrad nad punktami V, IX, XIV.

ad V.

Ponieważ organizacya oddziałów samarytańskich stoi w równorzędnym związku z uchwaloną już organizacyą kolumn transportowych dla rannych żołnierzy, przeto załatwiono tutaj także ostatnią odezwę Prezydyum Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża i uchwalono:

a) Wezwać związkowe straże pożarne, by podpisały i nadesłały odpowiedne deklaracye po myśli aktu Prezydyum „Czerwonego Krzyża" i poprzedniej uchwały Rady zawiadowczej.

b) Uprosić członków Rady zawiadowczej, aby zorganizowali u siebie (u straży pożarnych do których należą lub w siedzibie których mieszkają) oddziały samarytańskie.

ad IX.

Rada przyznała honorowe, związkowe odznaki za nieprzerwaną, wierną i walną służbę strażacką

a) przez 25 lat:

pp. Szymonowi Torskiemu, Józefowi Różańskiemu, Maciejowi Dobrzańskiemu i Julianowi Kuźniarskiemu ze Sądowej Wiszni;

b) przez 20 lat:

pp. Adolfowi Tworkowskiemu z Brodów i Emilowi Rychlewskiemu z Drohobycza.

Podanie ochotniczej straży pożarnej w Jaworowie o honorowe odznaki postanowiono zwrócić do uzupełnienia po myśli obowiązujących przepisów, a podanie och. straży pożarnej w Tarnowie także o honorowe odznaki załatwić po przeprowadzeniu sprawy lustracyi tej straży.

ad XIV.

Ochotniczym strażom pożarnym w Grodzisku i w Ciężkowicach przyznała Rada zawiadowcza zapomogi w przyborach pożarnych wartości po 50 kor. Inne trzy podania o zapomogi załatwiła Rada odmownie.

Przewodniczący powraca do ustanowionego porządku dziennego.

ad IV.

Ponieważ projektowane przedstawienie się członków Rady zawiadowczej u Marszałka Krajowego nie przyszło z powodu Jego nieobecności we Lwowie do skutku, przeto Komisya techniczna miała czas do odbycia posiedzenia, na którem uchwaliła:

a) Odnieść się do Lwowskiego Biura Handlowego z wezwaniem, aby bezwarunkowo nie sprowadzało przyrządów pożarniczych i przyborów strażackich od firm, które znajdują się w Państwie Niemieckiem, choćby nawet miały filie w granicach Austryi.

b) Uwiadomić to Biuro, że pasy z karabińczykami muszą być nitowane i szyte.

c) Projekt regulaminu umundurowania, uzbrojenia i odznak starszeństwa, opracowany przez Komitet wykonawczy, ze zmianami względem kształtu naramienników jako odznak starszeństwa i względem uzbrojenia strażackiego

Rada zawiadowcza zatwierdziła *en bloc* uchwały pod a) b), a pod c) zmieniła w regulaminie krój kołnierza bluzy, względnie kabata i kolor wieńca laurowego na honorowych odznakach za długoletnią służbę strażacką.

Nowy ten regulamin wchodzi w życie z chwilą ogłoszenia, co w przyszłym miesiącu nastąpi.

ad VI.

Rozdział lustracyi powierzono Komitetowi wykonawczemu.

ad VII.

Pan Emil Nowicki referuje wnioski Komitetu redakcyjnego, a Rada zawiadowcza aprobuje kilka mniejszych i dwie większe rozprawki. Rozprawkę pt. „Tłu-

mnice", którą Związek wyda w formie broszurki, powinna posiadać każda gmina i każda szkoła. Rozprawka pt. „Ćwiczenia gimnastyczne" jest podręcznikiem do nauki gimnastyki strażackiej. Podręcznik ten wydany zostanie kosztem Związku.

Rada zawiadowcza przyjęła do wiadomości uchwałę Komitetu redakcyjnego, że na następnem posiedzeniu załatwi sprawę zmiany winiety czasopisma.

ad VIII.

Przyjęto statut zjednoczenia słowiańskich ochotniczych straży pożarnych z poprawkami referenta.

ad X.

Rada zatwierdziła z poprawkami referanta i ze zgłoszonemi pisemnie uwagami p. Antoniego Bahra regulamin pochodowy dla korpusów strażackich, okręgów, delegatów i uczestników Krajowego Zjazdu.

ad XI.

Przechodzi Rada do porządku dziennego.

ad XII.

Uchwalono w całości projekt i wnioski Komitetu wykonawczego w sprawie czuwania nad rozwojem związkowych straży pożarnych

ad XIII.

Na podstawie wniosków okręgowego Związku strażackiego w Tarnowie postanowiła Rada wezwać związkowe straże pożarne, aby w miesiącach zimowych zaprowadziły u siebie naukę teoretyczną według podręcznika pt. „Szkoła pożarnictwa" odnieść się do Wydziałów powiatowych w czwartym okręgu z prośbą o urządzenie w r. 1902 powiatowych kursów pożarnictwa.

ad XV.

a) Dr. Ludwik Cwiklicer zgłasza dwa wnioski. Pierwszy dotyczy budowy własnego domu dla krajowego Związku ochotn. straży pożarnych, a drugi stałej ankiety przy Wydziale krajowym, obradującej nad sprawami obrony pożarnej w kraju.

Pierwszy wniosek załatwiła Rada odmownie, a tylko postanowiła zmienić mieszkanie, zaś drugi wniosek uchwaliła Rada w całości i postanowiła odnośną petycyę doręczyć Marszałkowi Krajowemu przez deputacyę.

b) Na wniosek p. Augustyna Lochera uchwalono termin dziesiątego Krajowego Zjazdu strażackiego w Bochni. Zjazd ten odbędzie się w dniach 26 i 27. lipca 1902 r.

Ustanowienie programu Zjazdu, porządku dziennego Zgromadzenia i wszelkie prace przygotowawcze przekazano Komitetowi wykonawczemu.

Koniec posiedzenia o godz. pół do 7 w.

D. j w.

Przewodniczący:
Dr. Alfred Zgórski.

Sekretarz:
Antoni Szczerbowski.

WYKAZ

zapłaconych wkładek w czasie od 20. grudnia do 20. stycznia 1902.

Kasa zapomóg. Ochotnicze straże pożarne: Wielkie Oczy 5 60 K., Jasienica solna 12·— K., Jordanów 23·20 K.. Osiek koło Żmigrodu 4·40 K., Brody 11·20 K., Czortków 9·60 K., Zabłocie 4·40 K., Lisko 20·40 K., Nowemiasto 6·— K., Bołszowce 6·40 K., Sanok 11·60 K., Sambor 12·— K., Buczkowice 10·— K., Grodzisko 9·60 K., Mościska 8·80 K., Zator 7·.0 K., Wiśnicz 9·20 K., Dziekanowice 6·— K., Pruchnik 4.40 K., Muszyna 6·80 K., Lwów 34·80 K., Porąbka 6 80 K., Żółkiew 12·80 K., Mosty Wielkie 10·— K., Szczawnica 8·— K., Osiek koło Oświęcimia 9·60 K., Kęty 21·20 K., Chrzanów 12·— K.. Kuty 6·— K., Radymno 10·— K., Chyrów 8·40 K., Tarnawica polna 12·— K., Rohatyn 11·20 K., Wieliczka 14·40 K.

Zwykłe wkładki. Ochotn. straże pożarne: Lanckorona 4·— K., Rzędzianowice 4·— K., Jordanów 11·60 K., Wielopole skrzyńskie 4·— K., Brody 5·60 K., Rudki 6·— K., Krzyszkowice 3·20 K., Czortków 4·80 K., Zabłocie 6·— K., Lisko 10·20 K., Nowemiasto 3·— K., Bobowa 3·— K., Bołszowce 3·20 K.. Sanok 6·— K.. Kozy 6·— K., Mościska 4·80 K., Wiśnicz 4·60 K., Muszyna 3·40 K., Lwów 17·40 K., Żółkiew (dopłata) 2·— K. Mosty Wielkie 5.— K., Osiek koło Oświęcimia 4·80 K., Radymno 5·— K., Chyrów 4·20 K.. Halicz 3·60 K.. Błażowa 12·40 K.

II Z nauki o strażach i pożarnictwie.

Instrukcya

do odbywania rewizyi ogniowych w gminach wiejskich.

(Przyjęta do wiadomości Wydziału krajowego rozporządzeniem z dnia 6. sierpnia 1901 L. 41967).

I.

Postanowienia ogólne.

§. 1.

Według patentu cesarskiego z dnia 28. lipca 1786. roku obowiązują w każdej gminie wiejskiej następujące najważniejsze przepisy ogniowe:

a) Nie wolno w nocnej porze rżnąć sieczki, młócić, międlić i czesać lnu. Jeżeli zaś konieczna zachodzi potrzeba wykonywania tych czynności w nocnej porze, natenczas odbywać się one muszą przy świetle dobrze zamkniętej i dobrze oszklonej latarni.

b) Nie wolno obroku i paszy do suszenia składać w kopy przy kominach.

c) Nie wolno kłaść łuczywa i innego drzewa przy piecach lub ogniskach.

d) Nie wolno suszyć w nocy lnu i konopi w opalonych izbach lub piecach piekarskich.

e) Nie wolno strzelać i w ogóle używać prochu strzelniczego we wsi jakoteż blizko niej. Wszelkie wypalania i ognie sztuczne są także jak najsurowiej zakazane.

f) Nie wolno nikomu iść przez wieś z jarzącymi się węglami lub z gołem światłem.

g) Nie wolno przez wieś przejeżdżać z palącemi się pochodniami.

h) Nikomu z domowników nie wolno po domu, po strychu, w stajni, w stodole i po innych miejscach chodzić z gołem światłem.

i) Nie wolno nikomu w stodołach, stajniach i innych pożarowi łatwo dostępnych miejscach palić cygar, papierosów, fajki, choćby fajka nawet przykrywką opatrzona była.

k) Nie wolno wypalać kuchni, a przy gotowaniu na maśle, smalcu, oleju i na innych tłuszczach, niemniej przy gotowaniu terpentyny ostrożnie postępować należy i gdy się tłuszcz zajmie, nie wlewać do niego wody, lecz płomień nakryć przykrywkami kuchennemi, lub zasypać piaskiem, popiołem lub ziemią.

l) Zapałki powinny być dobrze przed okiem dzieci schowane, aby ich do zabawki znaleźć nie mogły.

m) Nie wolno gorącego popiołu z żarem składać na śmieciach lub na gnoju, a na popiół dobrze wygaszony powinien być osobny dół nakrywany i umieszczony poza domostwem i zdala od innych budynków.

n) Gospodarze powinni przed udaniem się na spoczynek obejść swoje gospodarstwo i dołożyć starania aby ogień i światła były dobrze pogaszone lub w bezpiecznem miejscu schowane.

o) Karczmarze nie powinni furmanom pozwalać, aby zatykali w stajniach palące się świece lub latarnie, bo będą za wynikłą szkodę odpowiedzialni.

p) Nie wolno gospodarzom i domownikom zatajać wszczętego pożaru, lecz skoro tylko ogień spostrzegą zaraz wołać o ratunek i pomoc.

§. 2.

Wedle tego samego patentu cesarskiego **każdy dom** w gminie powinien być zaopatrzony w odpowiednie narzędzia do gaszenia pożaru.

Celem wykonania tego ustawowego obowiązku powinien Naczelnik gminy postarać się o następującą uchwałę Rady gminnej i uchwałę tę należycie w gminie ogłosić:

»Na zasadzie §. 32. ustawy gminnej z dnia 12. sierpnia 1866. Dz. u kr. Nr. 19. i na zasadzie §§. 32, 34, 35, 36, 38, 39, patentu cesarskiego z dnia 28 lipca 1786 r. Rada gminna postanawia:

a) Każdy mieszkalny dom mały (parterowy) musi mieć:

1) jedną kadź, wodą zawsze napełnioną,
2) jedną drabinę na dach,
3) przynajmniej jeden hak ogniowy (osęka),
4) przynajmniej dwie tłumnice (baby ogniowe),
5) dwa wiaderka na wodę i
6) jedną blaszaną latarnię.

b) Każdy mieszkalny większy dom parterowy lub piątrowy, klasztor, plebania, fabryka, browar, młyn, warsztat ogniowy itp. musi utrzymywać obok narzędzi wyżej wymienionych jeszcze przynajmniej drugą kadź wodą zawsze napełnioną i sikawkę ręczną.

c) Na strychu kościoła lub cerkwi muszą być zawsze przynajmniej dwie kadzie wodą napełnione, a o ich utrzymanie i napełnianie wodą starać się powinni ci, którzy mają dozór nad kościołem.

Ci, którzy przepisów powyższych wykonywać nie będą, karani będą grzywną aż do wysokości 30 Koron, lub w razie niemożności uiszczenia kary pieniężnej, karą aresztu do 5 dni.

Wyjątkowe ulgi od powyższych postanowień zależne są od osobnej uchwały Rady gminnej a odnosić się one mogą tylko do małych chat włościańskich, mianowicie do utrzymywania w nich kadzi na wodę i drabiny.

§. 3.

Powszechna ustawa karna (kodeks karny) z dnia 27 maja 1852 roku Dz. u p Nr. 117, zawiera następujące przepisy, które odnoszą się do policyi ogniowej i odwrócenia niebezpieczeństwa ognia:

a) Wszelkie zaniedbanie przepisów obowiązujących pod względem zapobieżenia niebezpieczeństwu ognia będzie jako przekroczenie karane.

b) Przekroczenia dopuszcza się budowniczy, murarz lub cieśla, który przy prowadzeniu budowy lub zmianach w budowie coś takiego urządza, co szczególnemi ustawami ogniowemi lub budowniczemi zakazanem jest z powodu niebezpieczeństwa ognia.

c) Przestępstwa dopuszcza się podmajstrzy lub dozorca przy budowie, jeżeli da się użyć do budowy sprzeciwiającej się przepisom dla odwrócenia niebezpieczeństwa ognia.

d) Przestępstwo popełnia garncarz, blacharz, kowal, ślusarz lub ktokolwiek piece sporządzający, jeżeli wbrew przepisom istniejącym dla odwrócenia niebezpieczeństwa ognia stawia piec, albo rurę ciągnie. Tego samego przestępstwa dopuszcza się czeladnik, który da się użyć do postawienia pieca niebezpiecznego pod względem ognia lub do prowadzenia niebezpiecznej rury.

e) Jeżeli kto bez budowniczego stawia izby pod dachem (mieszkanie poddaszowe) lub inną jaką poddaszową budowę wykonuje, albo kto sam dla siebie uskutecznia zmiany do kominów, czeluści, ognisk i pieców bez poprzednich oględzin i pozwolenia, ten dopuszcza się przekroczenia.

Tego samego przekroczenia dopuszcza się czeladnik murarski lub ciesielski, który podejmuje się uskutecznienia powyżej opisanych zmian.

f) Przestępstwa dopuszcza się kominiarz, który spostrzegłszy w piecach, ogniskach lub czeluściach, albo w kominach coś niebezpieczeństwem pożaru grożącego, nie uczyni o tem spostrzeżeniu doniesienia do władzy gminnej.

g) Przestępstwa dopuszcza się także i wtenczas kominiarz, gdy zaniedbuje czyszczenia kominów, znajdujących się w jego okręgu.

h) Przekroczenie popełniają kupcy i kramarze, którzy sprzedając proch strzelniczy lub inne wybuchające towary, utrzymują w swoich sklepach lub w domach większy nad oznaczony osobnymi przepisami zapas tych towarów, albo którzy dozwolony im zapas nie podług przepisów przechowują.

i) Winnymi przestępstwa stają się ci, którzy przechowują zapasy materyałów jakiegobądź gatunku, łatwo zająć się mogących, na strychach, lub innych niebezpiecznych, murem lub stosownem oddzieleniem od ognia niezabezpieczonych miejscach.

k) Za przestępstwo karany będzie każdy, kto zapasy siana, słomy lub drzewa opałowego nie składa w przeznaczonych do tego celu sklepach lub komórkach, lecz w innych miejscach składa.

l) Służącym nie wolno składać w czeluściach drzewa przeznaczonego do palenia w piecach.

m) Przestępstwa dopuszcza się parobek, woźnica, służący do koni lub bydła, służąca, lub ktokolwiek inny, kto w stodole, stajni, drwalniach, albo gdzie węgle, słoma, siano, lub inne łatwo się zajmujące przedmioty składanemi bywają, dostrzeżony zostanie z gołem światłem

n) Karani także będą chłopcy terminujący lub czeladnicy u kupców albo przemysłowców, tudzież w ogólności wszystkie osoby służebne, jeżeli wchodzą z gołem światłem do magazynu lub do innego składu materyałów palnych.

o) Winnymi przestępstwa stają się służbodawcy lub przemysłowcy, którzy nie posiadają latarni i jeżeli oni sami udają się z gołem światłem do stodół, stajni, drwalni i w ogóle do magazynów i składów palnych materyałów.

p) Nie wolno tytoniu palić w stajni, w składzie na siano lub słomę, w stodole i w ogólności w miejscach, gdzie są przedmioty łatwo się zapalające.

r) Za przestępstwo ukarany będzie każdy, kto w pobliżu stodoły, stogu lub brogu albo pola, na którem zboże jeszcze na pniu stoi lub jest zrzęte, rozkłada ogień, lub kto wzniecony ogień w lesie zaniedbuje, lub opuszcza nie zagasiwszy go zupełnie.

s) Kto przy pochodniach podróż lnb jazdę odbywa, musi pochodnie zagasić przed drewnianymi mostami, lasami i osiadłościami; inaczej będzie karany.

t) Nie wolno gdziekolwiekbądź wszczętego pożaru ukrywać, lecz należy o wszczętym pożarze natychmiast Władzy donosić.

§. 4.

Ustawa budownicza dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek z dnia 13. października 1899. Nr. 133. zawiera także postanowienia, zabezpieczające ludność od powstania i rozszerzenia się pożaru.

Ustawa ta postanawia:

a) Materyałem nieogniotrwałym wolno pokrywać nowe budowle tylko wówczas, jeżeli odległość od budynków innych właścicieli wynosić będzie przynajmniej 10 metrów, względnie zaś od granicy niezabudowanego gruntu innych właścicieli, odległość wynosić będzie przynajmniej 5 metrów na wypadek jeżeli domy mieścić się mają w tem samem licu.

Jeżeli dla zbyt małej szerokości parceli warunkowi temu zadość uczynić nie można, wolno z budynkiem zbliżyć się aż do odległości 1 metra od gruntu sąsiedniego, lecz zarazem należy oddalić dom taki od lica domów już istniejących tak, ażeby odległość jego od tych domów wstecz dochodziła owych minimalnych 10 metrów.

Wydział powiatowy względnie Wydział Krajowy w drodze instancyi może zezwolić na pokrycie dachu materyałem nieogniotrwałym i w odległości 6 metrów, a nawet 3 metrów, jeżeli idzie o odbudowanie domu na tem samem miejscu, a stosunki majątkowe budującego i stosunki lokalne nie dopuszczają innego sposobu odbudowania się, niemniej też w wypadkach, gdzie te stosunki zmniejszają niebezpieczeństwo pożaru. Zamierzona budowa musi być jednak w każdym razie oddzieloną szeregiem drzew liściastych od budynków sąsiednich.

Ściany, przy których znajdują się kominy, piece i ogniska, winny być w przestrzeni pół metra od komina a jednego metra od pieca lub ogniska zupełnie murowane z cegieł, kamienia, lub cegły surowej na powietrzu suszonej (surówki).

W gminach wiejskich może Rada gminna postanowić, w których częściach gminy domy w ogóle lub tylko ważniejsze budowle muszą być ogniotrwałym materyałem kryte, względnie także z ogniotrwałego materyału stawiane.

b) Budynki dwupiątrowe i wyższe muszą być w każdym razie ogniotrwale kryte.

c) Budynek, którego pokoje na piątrze przeznaczone są do zebrań większej ilości osób (domy modlitwy, zgromadzenia wszelkiego rodzaju, koncerta i t. p.) musi być cały ogniotrwale zbudowany i ogniotrwale kryty.

d) Budowle z materyału ogniotrwałego, a to tak główne jak i uboczne (gospodarskie) mogą albo przylegać murami ogniochronnymi do budynków lub gruntów sąsiednich, albo też można je stawiać w odległości wynoszącej najmniej 3 metry od niezabudowanej granicy tych gruntów.

e) W budynku murowanym, długości przynajmniej 25 metrów, przedzielać należy strych murem ogniochronnym.

Mur ogniochronny winien także oddzielać dachy budynków przylegających do siebie.

Mur ogniochronny winien być ponad dach wyciągnięty na 35 centymetrów.

Przejścia umieszczone w murze ogniochronnym w obrębie strychu, należy zaopatrzeć żelaznemi, lub żelazną blachą obitemi ogniotrwale osadzonemi drzwiami, któreby same się zamykały.

Postanowienia powyższe względem murów ogniochronnych nie stosują się do zwykłych budynków mieszkalnych wiejskich lub budynków gospodarskich i w ogóle

do takich budynków, na których z powodu ich konstrukcyi, mur ogniochronny nie może być wyprowadzony.

f) Władza może stosownie do przeznaczenia i rozmiarów budynku zarządzić wybudowanie schodów ogniotrwałych, ewentualnie zaś także schodów bocznych.

Schody o drewnianych stopniach uważane być mogą tylko wówczas za ogniotrwałe, jeżeli boki (ramiona) i podesty są podsklepione.

Pod schodami nie wolno urządzać ognisk.

Klatkę schodową oddzielać ma od strychu powała, u dołu wyprawiona, a na strychu wyłożona cegłą albo polepą z gliny 8 centymetrów grubą.

Drzwi na strych prowadzące w domach murowanych powinny być pobite żelazną blachą od strychu.

g) Podłogi na piątrach oddzielać należy od powały piątra niższego warstwą suchego nasypu. Nasypu (rumowiska) ze starej budowli nie wolno używać pod podłogi nowego domu.

Powałą strychowa w budynkach mieszkalnych ma być pokryta cegłą lub polepą glinianą 8 centymetrów grubą.

h) Urządzanie pomieszkań na strychach jest z reguły zakazane.

Wyjątkowo jednak może byc urządzenie takich pomieszkań dozwolonem, jeżeli względy bezpieczeństwa temu się nie sprzeciwiają.

i) Budowa domów i chat mieszkalnych bez kominów zabronioną jest bezwarunkowo. Kominy należy murować z cegły palonej lub kamienia, ściany kominów mają być najmniej 15 centymetrów grube i nad dach wyprowadzone, a to na 50 centymetrów przy ogniotrwale, zaś na 80 cm. przy nieogniotrwale krytych budynkach; wnętrze komina ma być gładko wytynkowane, a część zewnętrzna w obrębie strychu wyprawiona. Wyjątkowo dozwalać można budowania kominów z cegły surówki.

Na belkach lub pokładach drewnianych nie wolno zakładać kominów.

Wszelkie drzewo winno być najmniej o 15 cm. oddalone od zewnętrznego obwodu komina. W ściany kominowe nie wolno wpuszczać drzewa.

Otwór wewnętrzny kominów przełazowych wynosić ma najmniej 48 cm. w kwadrat.

Otwór kominów wąskich (cylindrowych) wynosić ma najmniej 15 cm. średnicy.

Jeżeli zaś do jednego i tego samego wąskiego komina wchodzi dym z dwóch lub więcej ognisk, wówczas otwór jego ma wynosić najmniej 20 cm.

Wszystkie kominy, a szczególnie wąskie (cylindrowe) należy stawiać ile możności w pionowym kierunku.

W razie konieczności budowy komina ukośnego, kąt nachylenia jego do poziomu wynosić musi co najmniej 60 stopni.

Kominy wąskie winny być w stosownych miejscach zaopatrzone w otwory do czyszczenia, szczelnie zamykane.

Materyał drewniany, znajdujący się w pobliżu tych otworów, powinien być ogniochronnie osłonięty.

Kominów murowanych nie wolno zastępować rurami blaszanemi wewnątrz budynku, ani też przeprowadzać takich rur przez ściany drewniane lub dachy nieogniotrwałe.

k) Piece w izbach względnie pokojach, stojące bezpośrednio na podłodze nieogniotrwałej, winny być podmurowane na 30 cm.

Przed drzwiczkami pieców należy podłogę zabezpieczyć od ognia.

Pieców żelaznych nie wolno tam używać, gdzie bywa wyrabiany lub gromadzony materyał łatwo zapaleniu podlegający.

l) Pod ogniskiem kuchni i na 80 cm. w około ogniska nie wolno urządzać podłogi z desek.

Nad ogniskiem otwartem należy tak umieścić kapę, by ze wszystkich stron o 30 cm. wystawała nad krawędź ogniska kuchni.

Dym z otwartych ognisk odprowadzać można tylko przełazowymi kominami.

m) Piece dla przemysłu piekarskiego i w ogóle piece dla celów przemysłowych należy umieszczać z reguły w lokalu sklepionym. Wyjątki dozwolone być mogą tylko w wypadkach wykluczających niebezpieczeństwo od ognia.

Podłoga przed ogniskiem winna być ogniotrwale urządzona.

Ściany i powały w urządzeniach muszą być sporządzone z materyału ogniotrwałego i zaopatrzone w drzwi żelazne lub przynajmniej blachą od środka pobite. Wędliny można zawieszać tylko na hakach lub prętach żelaznych.

n) Suszarnie na owoce, len, konopie, wędzarnie, piekarnie, cegielnie, piece do wypalania wapna i budynki o większych paleniskach wogóle winny być od innych budynków przynajmniej na 30 m. oddalone.

Cegielnie i piece do wypalania wapna mogą stać jedynie poza obrębem zabudowanego obszaru miejscowości.

Kuźnie winny być od innych budynków oddalone przynajmniej o 30 m., lub urządzone w budynkach ogniotrwale zbudowanych i ogniotrwale krytych.

o) Na ogrodzeniach wzdłuż dróg publicznych, jakoteż na ogrodzeniach takich, które dotykają zabudowań lub ogrodzeń sąsiednich, nie wolno urządzać ostrzeszków ze słomy, trzciny, szuwaru, peżu, odpadków łodyg konopnych i. t. p. łatwo zapalnych przedmiotów.

p) Budynki kryte słomą, trzciną, szuwarem i t. p. materyałem winien właściciel oddzielić szeregiem drzew liściastych od budynków sąsiednich.

II.

Rewizya ogniowa

§. 5.

Celem przekonania się, czy powyżej wyszczególnione przepisy są ściśle przestrzegane obowiązany jest naczelnik gminy lub tegoż zastępca przeprowadzać komisyonalnie rewizye ogniowe budynków. Rewizye te są także znakomitym środkiem zapobiegawczym przeciwko powstaniu pożaru.

Obowiązek odbywania rewizyi ogniowych nakłada na naczelnika gminy, względnie na tegoż zastępcę §. 25 patentu cesarskiego z dnia 28 lipca 1786 r.

§. 6.

Rewizye ogniowe odbywać się mają trzy razy w roku a to dwa razy w zimie a raz w lecie.

§. 7.

Rewizye te odbywać powinien naczelnik gminy, względnie tegoż zastępca z przybraniem znawcy, kominiarza, jeżeli ten w gminie lub w blizkości się znajduje, jednego radnego i naczelnika miejscowej straży pożarnej, jeżeli straż pożarna w gminie istnieje.

Rewizye te odbywa się zatem komisyonalnie i wszyscy członkowie tej komisyi nią się zajmują.

§. 8.

Komisya przybywszy do domu lub budynku, w którym ma się odbyć rewizya ogniowa, rozdziela czynności w sposób następujący:

a) Naczelnik gminy lub jego zastępca sprawdza, czy na strychach domów mieszkalnych nie ma słomy, siana, szmat, drzewa i innych łatwo zapalnych przedmiotów, bo tych składać tam nie wolno i powszechna ustawa karna surowo tego zakazuje.

Sprawdza dalej, czy przy kominach nie złożono konopi, obroku lub paszy do suszenia, czy przy piecach nie złożono łuczywa lub innego łatwo zapalnego materyału.

Następnie Naczelnik gminy, który jest przewodniczącym Komisyi, jako osobistość w gminie do tego powołana poucza mieszkańców i domowników o tem, czego zabrania patent cesarski z r. 1786 i powszechna ustawa karna z r. 1852. a co w §§. 1 i 3 niniejszej instrukcyi wyszczególniono.

b) Naczelnik straży pożarnej z radnym (jeżeli straż pożarna w gminie nie istnieje, natenczas sam radny) sprawdzają, czy w domach są kadzie z wodą i czy są przyrządy do gaszenia, uchwalone przez Radę gminną dla każdego domu, sprawdzają oni zatem, czyli podana w §. 2. niniejszej instrukcyi uchwała Rady gminnej, została wykonaną.

c) Znawca, którym powinien być budowniczy, murarz, cieśla lub stelmach z kominiarzem (jeżeli kominiarza nie można zawezwać, natenczas sam znawca) badają, czy kominy są wyczyszczone, bo złe czyszczenie kominów sprowadza największe niebezpieczeństwo pożaru. Szyjki u kominów powinny być przynajmniej co ośm dni pilnie wycierane i sadza drapaczką wyskrobana, same zaś kominy powinny być wycierane w zimie przynajmniej co sześć tygodni, a w lecie co trzy miesiące.

Badają oni kto czyści te kominy, albowiem kominy przełazowe, w które wleść i którymi do góry dostać się można, mogą być przez samych gospodarzy lub przez ich domowników wycierane, te zaś kominy, do których dostać się nie można, powinny być czyszczone przez kominiarzy ich lub czeladź.

Badają oni wreszcie, czy do kominów nie przytykają blizko belki, lub czy belki nie są w komin wpuszczone, czy kominy nie są popękane i t. d. w ogóle badają cały budynek pod względem bezpieczeństwa ogniowego na podstawie przepisów ustawy budowniczej, które to przepisy mieszczą się w §. 4 niniejszej instrukcyi.

§. 9.

Gdy w ten sposób przeprowadzi się rewizyę ogniową każdego domu Naczelnik gminy wydaje na miejscu ustnie każdemu gospodarzowi (właścicielowi domu) z osobna zarządzenia w celu uzupełnienia braków, usunięcia znalezionych wad i usterek, grożących niebezpieczeństwem powstania pożaru.

§. 10.

Wynik każdej rewizyi i zarządzenia wydane przy rewizyi ogniowej zanotować należy krótko, ograniczając się tylko do faktów skonstatowanych nieprawidłowości, w osobnym wykazie urzędowym, sporządzonym każdego roku według tu podanego wzoru A., zaopatrzonego w 12 rubryk.

W rubryce 1. wykazu pisze się numera konskrypcyjne domów, w których przeprowadzono rewizye ogniowe.

W rubryce 2. wpisuje się imiona i nazwiska właścicieli domów (pełnomocników, zarządców i t. p.).

W rubryce 3. zapisuje się datę t. j. dzień, miesiąc i rok pierwszej rewizyi

W rubryce 4. wyszczególnia się, czy jest woda i czy są narzędzia pożarne, względnie czego brakuje. N. p. »wszystko w porządku!« albo: »brak wody!« — »brak drabiny, haków ogniowych (osęk), tłumnic!"

Do rubryki 5. wpisuje się, czy kominy i rury są wolne od sadzy i szkliwa (glancu), a więc n. p. „Czysto i w porządku!" albo: »Niewytarte — niebezpieczne!« lub: »Komin nieotynkowany — popękany — pleciony, drewniany«.

W rubryce 6. zapisuje się wszystkie inne przy rewizyi pierwszej w roku wykryte wady i braki.

W rubryce 7. wpisuje się zarządzenia komisyi, w rubryce 8. datę drugiej rewizyi, w rubryce 9. wpisuje się wynik tej drugiej rewizyi np. »nic nie zrobiono, te same wady i braki« i wpisuje się także wydane zarządzenia.

Do rubryki 10. wpisuje się datę trzeciej rewizyi, do rubryki 11. znowu wynik tej trzeciej rewizyi. wreszcie do rubryki 12. wpisuje Zwierzchność gminna uwagi o potrzebie doniesienia do c. k. Sądu powiatowego lub ukarania przez Zwierzchność gminną.

Po każdej ukończonej t. j. po I. II. i po III. rewizyi podpisują wykaz wszyscy członkowie Komisyi dla rewizyi ogniowych, a Naczelnik gminy po każdej rewizyi zdaje sprawę Radzie gminnej o wyniku.

Druga rewizya ma na celu zbadanie, czy zarządzenia wydane przy rewizyi pierwszej zostały wykonane, a w domach w których przy pierwszej rewizyi znaleziono wszystko w porządku, czy znalezionego dawniej porządku nie zaniedbano. Jeżeli przy tej drugiej rewizyi Komisya znalazła znów braki i wady, natenczas obowią-

Wzór A.

Wykaz rewizyi ogniowych w roku 19 .

1. Numer konskrypcyjny.	2. Imię i nazwisko właściciela, domu (pełnomocnika, zarządcy i t. p.	3. Data pierwszej rewizyi	Wynik pierwszej rewizyi. 4. Woda i narzędzia pożarne.	5. Stan kominów.	6. Wady i inne braki	7. Zarządzenia przy pierwszej rewizyi.	8. Data drugiej rewizyi.	9. Wynik i zarządzenia przy trzeciej rewizyi.	10. Data trzeciej rewizyi.	11. Wynik i zarządzenia przy trzeciej rewizyi.	12. UWAGA.

Podpisy członków komisyi rewizyi I:

....

....

....

Podpisy członków komisyi rewizyi II:

....

....

....

Podpisy członków komisyi rewizyi III:

....

....

....

żany jest Naczelnik gminy zarządzić ostrzejsze środki, albo pociągnąć właściciela do odpowiedzialności karno-policyjnej, albo uczynić doniesienie do Sądu karnego, albo w razie uznania godnych powodów ograniczyć się do surowego napomnienia, oznaczając przytem krótki termin do wykonania wydanych przez się zarządzeń

III.

Przepisy karne.

§. 11.

Niedostateczny wynik trzeciej rewizyi winien być z reguły karany. Gospodarz, właściciel domu, pełnomocnik lub zarządca, który pomimo ogłoszenia uchwały Rady gminnej lub upomnienia nie dba o porządek i bezpieczeństwo ogniowe, naraża siebie i sąsiadów na nieszczęście, jest bardzo lekkomyślnem i lekkomyślność ta powinna być ukaraną.

Powszechna ustawa karna z dnia 27. maja 1852. Dz. u. p. Nr 117. zawiera karne postanowienia, które w §. 3. niniejszej instrukcyi wyszczególniono przeciw tym, którzy przekraczają i zaniedbują obowiązki pod względem zapobieżenia niebezpieczeństwu pożaru O wszelkich tedy wadach w kominach, piecach i ogniskach i innych w tym paragrafie wyszczególnionych nieprawidłowościach, jeżeli ich dotyczący właściciel domu, pełnomocnik lub zarządca pomimo upomnień nie usunął, należy zrobić doniesienie do c. k. Sądu powiatowego. Krótkie doniesienie od Zwierzchności gminnej zawierać ma: dzień, miesiąc i rok, w którym przekroczenie stwierdzono, imię i nazwisko obwinionego, krótki opis zaniedbania czyli przekroczenia i dwóch świadków, czyli dwóch członków Komisyi, którzy przeprowadzali rewizyę ogniową.

§. 12.

Kary za przekroczenia dotyczące braków wody i narzędzi pożarnych, czyli kary za przekroczenia uchwały Rady gminnej co do obowiązku utrzymywania wody i narzędzi pożarnych, (§. 2. niniejszego regulaminu), wymierza Naczelnik gminy wspólnie z dwowa asesorami (przysiężnymi). Tylko kary pieniężne, lub w niemożności ich uiszczenia kary aresztu mogą być orzekane (30 koron najwyżej lub najwięcej 5 dni aresztu).

Postępowanie przy wymiarze takiej kary odbywa się w sposób ustanowiony dla rozpraw policyjno-karnych i rejestrów karnych przy wszelkich przekroczeniach przepisów policyi miejscowej.

Orzeczenie kary zapada większością głosów.

W nagłych wypadkach może Naczelnik gminy sam orzec karę, jednak tylko pieniężną. Wszystkie orzeczenia kar mają być w osobną księgę wpisywane.

Od takich orzeczeń odwołać się może zasądzony do c. k. Starostwa w przeciągu dni 14.

Jeżeli orzeczenia dotyczą duchownych uznanych wyznań religijnych, nauczycieli publicznych, urzędników rządowych lub krajowych zostających w czynnej służbie, członków Sejmu krajowego, albo osób wchodzących na podstawie §. 16. ustawy gminnej bez wyboru do Rady gminnej, natenczas winien Naczelnik gminy przedłożyć to orzeczenie c. k. Starostwu do poprzedniego zbadania i zatwierdzenia.

Kary pieniężne wpływają na rzecz ubogich miejscowych lub do funduszu zapomogi w gminie.

§. 13

W taki sam, jak powyżej opisany sposób, odbywa się wymierzanie kar za przekroczenia ustawy budowniczej (§. 14. niniejszego regulaminu), a to według §. 52 tej ustawy grzywną od 2 do 50 koron, a w razie niemożności uiszczenia kary pieniężnej, aresztem aż do pięciu dni.

IV.

Postanowienie końcowe.

§. 14.

Co roku powinna Zwierzchność gminna przedkładać Wydziałowi powiatowemu sprawozdania o przeprowadzeniu rewizyi ogniowych, lub przedkładać wypełniony wykaz odbytych rewizyi ogniowych.

Tłumnice

Co to jest tłumnica?

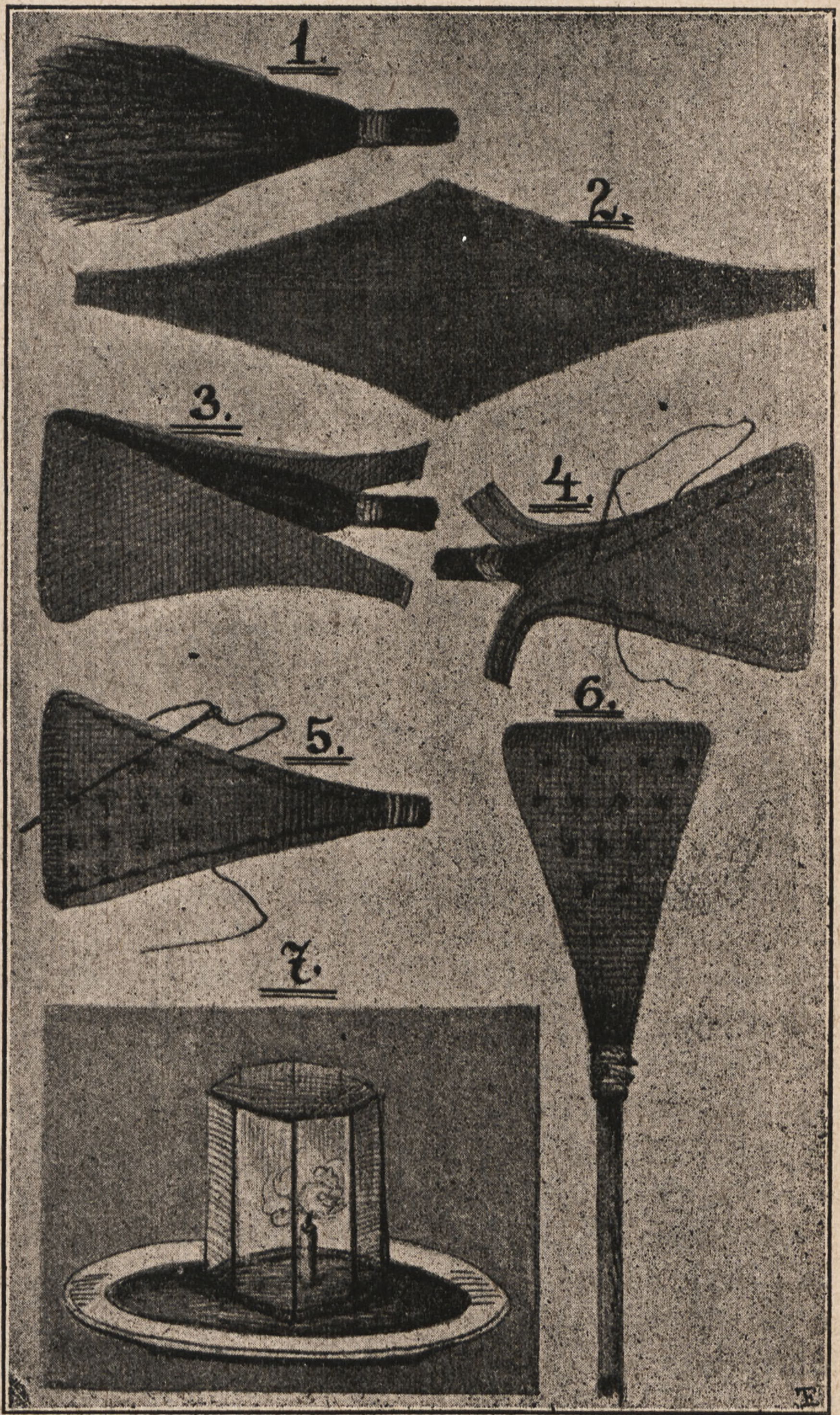
Tłumnica jest bardzo praktycznym, pojedynczym, tanim i wielkie usługi oddającym przyrządem pożarniczym. Tłumnica zastępuje w zupełności, a nawet przewyższa wartość małych sikawek ręcznych. Tłumnicą nazywamy zwykłą, krótką i płaską miotłę brzozową, lub z gałązek jodłowych związaną, a obwiniętą i obszytą grubem płótnem i przytwierdzoną do drążka 3 metry długiego. Tłumnica nazywa się inaczej, chociaż niedobrze i niewłaściwie b a b ą o g n i o w ą. Tłumnice sporządzać można także ze słomy, ze szmat, sierści i t. p., najodpowiedniejszą jednak do tego celu jest m i o t ł a b r z o z o w a (fig. 1.) lub z gałązek jodłowych.

Jak się robi tłumnicę?

Podczas gdy sikawki ręczne trzeba kupować u fabrykantów i za nie drogo płacić, tłumnicę może sobie każdy gospodarz sam zrobić i tanim sposobem zaopatrzyć się w przyrząd ratunkowy na wypadek pożaru.

Do zrobienia tłumnicy potrzeba: miotły brzozowej lub jodłowej, kawałek ordynarnego płótna, jakiego się używa na worki, szerokiego na 35 ctm., a długiego na 110 ctm., drążka na trzy do czterech metrów długiego i trochę szpagatu z dużą igłą.

Miotłę przed użyciem na tłumnicę trzeba spłaszczyć, albo jeżeli w gminie ma się odrazu robić dużo tłumnic, najlepiej jest zamówić i zakupić już miotły spłaszczone (płaskie, zgrabne 30 centymetrów szerokie, a 50 centymetrów długie). Z płótna wycina się podwójną formę miotły (fig. 2.), obwija ją tym płótnem (fig. 3.), brzegi z boków podwójnie zakłada, obszywa sznurkiem „na okrągło“ (fig. 4,), pikuje trzy lub cztery razy przez środek (fig. 5.), wreszcie wbija się do miotły zwykły, lecz okorowany, a więc gładki drążek na 3 do 4 metrów długi; w miejscu, w którem tkwi ten



drążek obwiązuje się silnie kilka razy szpagatem (fig. 6.), przybija kilkoma małymi gwoździami i tłumnica jest gotowa.

Koszt takiej tłumnicy nie powinien wynosić więcej jak 32 halerzy, licząc, że miotła kosztuje 4 halerze, płótno i szpagat 22 halerzy, drążek 6 halerzy.

Tak zrobioną tłumnicę umieszcza się poziomo na ścianie domu, nad oknami pod dachem, z przodu budynku, lub nad drzwiami wchodowemi, ale nie na strychu, a także nie w sieni, bo w razie potrzeby nie ma czasu szukać jej i rozbijać się za nią.

Do czego służy tłumnica i jak się jej używa?

Przy pożarze zawsze powstaje wiatr. Dzieje się to dlatego, że powietrze ciepłe (ogniem rozegrzane) miesza się z zimniejszem i ciągle w mięszaniu poruszając się wiatr powoduje. Jeżeli był wiatr przed wybuchem wkrótce jednak zmniejszy się jej płomień, a w końcu zgaśnie. Równocześnie spostrzeżemy, że woda pod szklanką podniesie się i zajmie prawie $^1/_5$ część przestrzeni pierwotnie przez powietrze zajętej. Stało się to dlatego że świeca paląc się zużyła tlen, w miejsce któ-

Fig. 8.



pożaru, to pożar go jeszcze zwiększa. Wiatr ten roznosi z palącego się domu lub budynku kawałki żaru i gorejące głownie na sąsiednie domy i budynki. Kawałki te i głownie padają na dachy i tam wzniecają pożar. W ten sposób nawet w odległych o 1, 2, i 3 kilom. miejscach powstaje pożar nowy. Wówczas skutecznie działa się i ratuje (gasi) tłumnicami w ten sposób, że jeden względnie dwoje ludzi zdejmują ze ściany umieszczone tam tłumnice, maczają je w wodzie (dobra jest także gnojówka) i ustawiają się: jeden przed frontową ścianą domu, a drugi przed tylną ścianą, lub też wyłazi jeden na kalenicę i zamaczaną tłumnicą przydusza iskry i głownie, które spadają na dach lub strzechę.

Tłumnicami zatem gasi się pożar przez tłumienie, czyli odcinanie przystępu powietrza, bo w miejscu, do którego przystęp powietrza jest zatamowany nie utrzyma się ani światło, ani nie będzie się nic paliło. Jeżeli mokrą tłumnicę przyłożymy na gorejącą głownię lub na inny kawałek żaru, to odetniemy tam przystęp powietrza i zarzewie gaśnie.

Powietrze składa się z dwóch różnych gazów. Jeden z nich nazywa się tlenem, drugi zaś azotem. Tlen sam się nie pali, ale i palenia nie podtrzymuje. Przez palenie się jakiegoś ciała zużytkuje się tlen. Jak długo tlen w powietrzu się znajduje, ciało będzie się palić, gdy tylko tlenu braknie palenie ustaje, bo pozostały azot go nie podtrzyma. Nalejmy wody na talerz i umieśćmy w wodzie kawałek świecy. Świecę tę przykryjmy szklanką. (fig. 7.) Świeca z początku palić się będzie pod szklanką tak jak na wolnem powietrzu, rego weszła woda, a gdy już nowego tlenu nie było, bo nie było do szklanki przystępu nowego powietrza, świeca zgasła. W ten sposób tłumaczy się gaszenie tłumieniem, czyli odcinaniem przystępu powietrza do palącego się przedmiotu.

Figura 8 przedstawia sposób gaszenia tłumnicami.

W czasie wielkiego pożaru, który zowie się lotnym, wszyscy mieszkańcy powinni pospieszać do roboty. Na nic zda się tutaj załamywanie rąk, płacz i lament; tu potrzeba szczerze przy ratunku pracować, a pracy Bóg pobłogosławi. Mężczyźni imają się czynności przydzielonych im przez kierującego ratunkiem, kobiety zaś i starsze dzieci biorą się do tłumnic i niemi wytrwale pracują, młodsze dzieci donoszą wodę potrzebną do maczania tłumnic.

III. Ruch Towarzystw strażackich.

Łęki. Dnia 12 stycznia br. odbyło się Walne Zgromadzenie, na którem wybrano prezesem gospodarza Józefa Dziubka, naczelnikiem straży Jana Januszyka, zastępcą naczelnika Franciszka Dziubka, a sekretarzem Stanisława Kowalskiego z Bielan, założyciela łęckiej straży pożarnej, Do Wydziału weszli nadto: Józef Matlak, Tomasz Łaczny i Jakób Januszyk. Do sądu polubownego wybrano oprócz członków Wydziału jeszcze Józefa Ligięze, a do sprawdzenia rachunków Antoniego Matlaka, Jana Patka i Stanisława Kowalskiego.

Za staraniem zarządu ochotniczej straży pożarnej w Łękach ubezpieczyło się 31 grudnia 1901 r. jedynastu gospodarzy w Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń od ognia w Krakowie, a jeszcze zgłosiło się 15 gospodarzy do zabezpieczenia.

Nowawieś W dniu 12. stycznia b. r. odbyło się Walne Zgromadzenie, na którem wybrano: naczelnikiem Józefa Szczytowskiego, zastępcę naczelnika Franciszka Spyrę, sekretarzem Jana Kubajaka.

Złotniki. W dniu 22. grudnia z r. odbyło się w Złotnikach Walne Zgromadzenie, na którem jednomyślną uchwałą wybrano następujący „Wydział: jako prezes Dr. Stanisław Nowaczyński, wiceprezes Karol Hejda, sekretarz Jan Duszkiewicz, skarbnik Jan Indyk, naczelnik korpusu Jakób Surowiec, zastępca tegoż Wojciech Indyk.

Knihinin wieś. W skład Wydziału, wybranego w dniu 8. grudnia z r. wchodzą: L. M. Kahane, jako prezes, Henryk de Abondsee, jako zastępca prezesa, Józef Leligdowicz jako naczelnik, Stefan Raczyński, jako zastępca naczelnika, Stanisław Młotjako sekretarz, nadto jako wydziałowi Karol Drobisch, Albin Wilkowski Ludwik Ojak, Semań Hryculak. Iwan Jasiński i Teofil Kopanicki.

Chołojów. W dniu 18. grudnia 1901 odbyło się tu Walne Zgromadzenie ochotniczej Straży pożarnej. Wybrano nowy wydział: Przewodniczący: X. Stefan Petruszewicz; Zastępca przewodniczącego i Sekretarz: Włodzimierz Torba; Naczelnik straży: Wasyl Nykon; Zastępca naczelnika i Magazynier: Mikołaj Fuina; Skarbnik: Ilia Nowosad; i Członkowie: Marko Kosiewicz, Jan Pohorecki, Mikołaj Nykon, Filip Berg i Michał Bender.

Członkowie sądu polubownego: Mateusz Baber; Mikołaj Fuina; X. Stefan Petruszewicz; Ilia Nowosad; Teodor Wiwat i Włodzimierz Torba.

Członkowie komisyi kontrolującej: Ilia Nowosad; Wasyl Nykon; Aleksander Fuina i Mikołaj Fuina.

IV. Kronika pożarów.

Statystyka pożarów we Lwowie w r. 1901. Dachowych 4, pokojowych 29, sufitowych 9, kominowych 125, piwnicznych 5, innych 46. Razem 218.

W Budapeszcie podczas gaszenia pożaru w młynie „Concordia" stracili życie trzej strażacy spadłszy z muru w morze płomieni. Dziewięciu strażaków odniosło ciężkie rany.

Pożary w Zakopanem od szeregu lat zachodzą w styczniu. Dnia 21. stycznia 1899. r. spłonęło na Krupówkach 14 budynków; dnia 22. stycznia 1900 zgorzał dworzec Tow. Tatrzańskiego; dnia 23. stycznia 1901 r. spaliła się zagroda Józka Gąsienicy; 25 stycznia b. r. wreszcie zgorzała willa „Polonia". Dziwny ten styczeń dla Zakopanego.

Zestawienie statystyczne pożarów w r. 1901.

Miejscowość	Ilość pożarów	Spaliło się: domów mieszkalnych	budynków gospodarczych	zakładów przemysłowych	kościołów	ludzi	Szkoda: ogólna kor.	ubezpieczona kor.	Przyczyna: podpalenie	nieostrożność	wadliwa budowa	od pioruna	niezbadana
Miasta i miasteczka	169	1257	783	5	—	3	8,289.561	5,194.786	21	39	21	3	75
Gminy wiejskie	525	1184	1997	10	1	5	8,606.416	1,237.118	63	60	18	29	345
Razem	694	2441	2780	15	1	8	10,895.977	6,431.904	84	99	39	32	420

V. Rozmaitości

Pożarnictwo w Japonii. Japończycy budują swoje domy tak jak Chińczycy z drzewa i innego łatwo zapalnego materyału.

Do roku 1873 istniała i obowiązywała w Japonii ustawa, mocą której pozbawiano życia wszystkich dorosłych mieszkańców tego domu, w którym wybuchł pożar.

Dopiero francuskim katolickim misyonarzom udało się wytłumaczyć dygnitarzom Japonii, że ustawa taka jest niesprawiedliwą.

W roku 1875 sprowadzono do Japonii pierwsze sikawki europejskie.

W Tokio i innych wielkich miastach Japonii istnieją już dobrze zorganizowane zawodowe straże pożarne. W najnowszych czasach rozpoczęto także organizacyę ochotniczych straży pożarnych na wzorach europejskich.

Niezwykła sprawa. W Kobyłowłokach w powiecie trembowelskim 8-letni chłopak Iwan Statek i 9-letni Wasyl Zasadny wydostawszy gdzieś zapałki, podpalili dnia 14 września z. r. chatę ojca Zasadnego, 8 października chatę Arona Tennenbauma a 23 października z. r. podpaliwszy słomę w stodole wszczęli pożar, którego ofiarą padło 23 zagród włościańskich. Dopiero po tym ostatnim pożarze okazało się, że pożary te były dziełem zwyrodniałych dzieciaków, które chciały podziwiać fajerwerek płonących strzech.

Niezwykłe jednak są konsekwencye tego zdarzenia. Oto rodzicom sprawców pożaru wytoczono proces o niedopilnowanie dozoru nad dziećmi i zawinienie przez to całego nieszczęścia, a sąd powiatowy w Budzanowie uznał ojców Fedka Statka i Kościa Zasadnego winnymi przekroczenia z §. 431 u. k., bo ci sprawując z naturalnego obowiązku dozór nad dziećmi swojemi, zaniedbali tego obowiązku, tak że wskutek tego ostatnie pożary spowodowali i skazał ich na dwa miesiące aresztu. Chłopi wyrok przyjęli i właśnie karę odsiadują.

Ruskie towarzystwo asekuracyjne Dniestr, wstrzymało rodzicom łobuzów wypłatę kwoty zabezpieczonej za spalone ich obejścia, a wypłaciwszy innym gospodarzom ubezpieczonym kwotę 2462 kor., pozywa ich obecnie w sądzie obwodowym w Tarnopolu o zwrot całej tej sumy.

Wyjątek ze sprawozdania o pożarze w miasteczku P. (Autentyczne). Pytanie: Kto kierował akcyą ratunkową? — Odpowiedź: Każden kierował na swą rękę. Inne uwagi: Mieszkańcy przybyli do gaszenia ognia z gołemi rękami.

Karabińczyk. Komisya słownikowa Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie proponuje na oznaczenie „karabinka“ wyraz karabińczyk, na który godzi się także Dr. Antoni Małecki.

Wykłady z dziedziny pożarnictwa. Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych postanowił urządzać publiczne popularne wykłady o przyczynach powstawania pożarów, o zachowaniu się publiczności podczas pożaru i o sposobach gaszenia pożarów. Wykłady te odbywać się będą w czasie powiatowych kursów pożarnictwa, które urządzają Wydziały powiatowe. Wydział krajowy aprobował tę myśl i wydał odpowiedni okólnik w przekonaniu, że przez spopularyzowanie strażactwa podniesie się obrona pożarna w kraju.

Strażacy w parlamencie węgierskim. Po ostatnich wyborach do węgierskiego parlamentu liczba strażaków wybranych posłami zwiększyła się o 14. Rzecz chwalebna.

Siódmy wielki Zjazd austryackich straży pożarnych odbędzie się w lipcu lub sierpniu 1902 r. w Solnogrodzie.

Twórcą polskiej asekuracyi jest śp. Franciszek Trzecieski potomek jednego z najstarszych małopolskich rodów.

Trzecieski był człowiekiem w ogóle o bujnej wyobraźni, a twórczość jego umysłu ujawnia się wówczas nawet, gdy niejako skazany na zaciszne życie wioskowe, stawia sobie program, któremu do końca życia pozostał wierny, a który sam w następujących streszcza słowach:

„Niema chwili, w którejby z pożytkiem krajowi służyć nie można było. Podniesienie bytu materyalnego i oświaty publicznej, oto dwa głośne sztandary prac organicznych, a tylko połączonemi siłami i wytrwałą pracą przełamać można zachodzące trudności, podnieść zaufanie w swe własne siły, połączyć dłonie całe narodu i poprowadzić go jednością, poświęceniem i wspólną pracą do ogólnego postępu zarówno materyalnego, jako też i moralnego odrodzenia“.

Działając według tego programu i zimno przyjmujący spotkane na drodze trudności, stawia Trzecieski w r. 1842 na Sejmie postulatowym we Lwowie wniosek założenia Towarzystwa ogniowego na wzajemności opartego. Założenie tego Towarzystwa ogniowego miało głównie na celu zysk materyalny i dostarczenie dowodu, że połączonemi siłami można utworzyć potęgę materyalną, zdążającą do rozwijania i wszechstronnego podnoszenia dobrobytu krajowego. Sposobem tym można dojść do wielkich zasobów materyalnych które zawsze prawie stanowią podstawę ogólnej pomyślności.

W czyn zamienił się ten wniosek w r. 1860, bo w tym roku założone zostało w Krakowie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń.

W dniu 1. marca 1861. odbyło się pierwsze Walne Zgromadzenie i na Zgromadzeniu tem uchwalono dla Trzecieskiego adres w formie nagrody, dla okazania uznania i hołdu za zasługi dla dobra kraju położone. Adres podpisało 147 najznakomitszych obywateli.

Trzecieski umarł 15. grudnia 1875 r. w Boguniowicach.

Pozbycie się dyabła. Z Przemyśla donoszą: W Hureczku, tutejszego powiatu wybuchł pożar w domu Michała Lewickiego, który przy silnym wietrze obrócił w perzynę całe jego obejście. Przeprowadzone przez żandarmeryę dochodzenia wykazały, że ogień podłożyła żona pogorzelca, Fruska, która aresztowana podała, że uczyniła to jedynie w tym celu, by się pozbyć dyabła, który chodził w ich chacie po nocach.

Mysie gniazdo w sikawce. Czasopismo „Österr.-schles. Feuerwehr-Zeitung“ donosi, że w pewnej prusko-śląskiej miejscowości wyruszała straż pożarna i w drodze, do pożaru usłyszała piszczenie, które wydobywało się ze skrzyni sikawkowej. Piszczenie to pochodziło od czterech biednych, małych myszek, poruszonych w gniazdku

Pożar*).

Baczność Strażacy! Tam trąbka woła!
Do boju, spieszcie do boju!
Porzućcie miłej zabawy koła,
Nieszczędźcie trudów, ni znoju!

Tam krwawa łuna pożogę szerzy,
Grozą rodziny serca przejmuje
To straszna sądu godzina! Mierzy
Zniszczenie pracy, rozpacz gotuje.

Zadrżały dzwony trwożnymi tony.
Na pomoc spieszcie, kto wierzy w Boga!
Ratuj sąsiedzie! My bez obrony!
Nie masz przyjaciół, gdy nieszczęść trwoga.

Miota się wicher, zgliszczami sieje,
Już drugi, trzeci dach płonie.
Na próżno matka w rozpaczy mdleje,
Za chwilę wszystko w ogniu utonie!

I znowu trąbki zadrżały dźwięki
I znowu strasznie jęknęły dzwony
I dzieci lament i okien brzęki
W jedne się zlały bolesne tony.

Gdy tak wróg srogi szerzy zniszczenie
I coraz dalej pnie się i sroży,
W tem jakby z nieba spada zbawienie
Zwycięzkich hufców ratunek bieży.

Zatętnił orszak pełen ochoty,
Mieniący barwą blasku strumieni.
Jedni szykują armat wyloty,
Drudzy się kąpią w morzu płomieni.

A tak ochoczą siłą zbratani,
A tacy mężni, że patrzeć miło.
Inni znów nikną w ognia otchłani
Jakby im życie igraszką było.

Cichną powoli rozpaczy głosy,
Wróg skonem syczy, litości prosi,
Wraca nadzieja, a pod niebiosy
Znowu się spokój, cisza, unosi.

Skonał wróg ciężki, na placu boju
Leży w perzynie ofiara męstwa,
A tam w oddali po ciężkim znoju
Płynie głos trąbki, zwycięstwa!

*

A gdy mi matuś moja pozwoli
Wybrać na zawsze chłopca, junaka,
Żaden mi serca nie przyniewoli
Tylko wybiorę Strażaka. *L.*

*) Wiersz wygłoszony bardzo pięknie przez pannę Maryę H. podczas uroczystości „opłatka strażackiego" w dniu 11. stycznia 1902. w Otynii.

Asekuracya w starożytności. Dr. Ferd. Aug. Müller w dziele p. t. „Zur Geschichte des Versicherungswesens in England" pisze: Co się tyczy istnienia ubezpieczeń od ognia u narodów azyatyckich, były one już przed *2500 laty* praktykowane. W dawnej Assyryi i na wschodzie znajdujemy tę gałęź ubezpieczeń w związku z miastami i powiatami Dla każdego miasta i powiatu mianowano sędziów, kapłanów i urzędników z upoważnieniem pobierania składek od każdego członka tego związku, aby utworzyć fundusz na odszkodowania dla tych, którzy przez wypadki elementarne, a szczególnie przez posuchę i ogień doznali szkody. Jeżeli sędziowie doszli do przekonania, że pożar powstał z przypadku, to polecali urzędnikom wyznaczyć członkom związku, ile każdy ma złożyć w pieniądzach i naturaliach, a jeżeli który członek nie mógł z powodu ubóstwa uiścić części na niego przypadającej, to pokrywano ją ze wspólnego funduszu. (M. Demetrykiewicz.).

W Niemczech funkcyonuje po miastach 12.067 towarzystw strażackich z 628.063 strażakami, a w gminach wiejskich 13.937 towarzystw liczących 821.452 członków.

Z humorystyki. (Wyjątek z mowy na imieniny) ...tak Naczelniku, bez ciebie korpus, to.. sikawka bez wentyli!

(Wyjątek z przemówienia radnego podczas posiedzenia)

..jesteśmo w upadku pogrążone więc nie możemo koni dla falermanów kupować, boby pan inspektor jeździł na polowanie.

Korpus berlińskiej straży pożarnej składa się obecnie z 936 ludzi rozmaitych zajęć i stopni, przy kwocie utrzymania 1,700.000 marek rocznie.

Na czele korpusu stoi dyrektor pożarny, któremu przydani są jako pomocnicy: 1 inspektor i 4 brandmistrzów.

Straż berlińska podzieloną jest na 8 oddziałów.

Telegraf i telefon znajduje się w każdym oddziele zaś aparaty sygnałowe są gęsto rozrzucone po wszystkich ulicach miasta.

Samogorzeniem nazywamy zapalenie się jakiegoś ciała bez dostępu ciepłika z zewnątrz, a tylko z przyczyn działania chemicznego, które przy fermentacyi pewnych materyi wywiązuje ciepło i przez to do stanu gorzenia doprowadzić może.

Niemniej ustawiczne tarcie ciał o siebie może je doprowadzić do zatlenia się. Ciała, które wystawione na powietrze tak chciwie wchłaniają kwasoród, że od ciepła rozwijającego się dochodzą do żaru, mogą także być przyczyną samogorzenia.

Samogorzenie jest niezawodnie w wielu wypadkach jedyną przyczyną pożaru, a niebezpieczeństwo zagrażające z tej strony mieniu ludzkiemu, powszechnie mało jest ważone i, niestety, mało znane.

VI. Poczta Redakcyi.

Na dar narodowy dla ofiar w sprawie wrześnieńskiej złożono w dalszym ciągu: Dr. L. C. 2—K, ochotnicza straż pożarna Dobromil 5 - K. Razem z poprzedniemi kwotami złożono 33·— K., które oddane zostały w Administracyi *Kuryera Lwowskiego* celem dalszej ekspedycyi.

Cennik

druków manipulacyjnych, podręczników i broszur.

(Kancelarya Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych wysyła za nadesłaniem gotówki lub za pobraniem pocztowem.)

A. Druki manipulacyjne.

Nr. 1.	100	sztuk	„Deklaracya przystąpienia"	koron 1	h —
„ 2.	100	„	„Karta przyjęcia" . . .	„ 1	„ 80
„ 3.	100	ark.	„Księga członków" . .	„ 2	„ 80
„ 4.	100	„	„Księga magazynowa" .	„ 2	„ 80
„ 5.	100	„	„Protokół podawczy" . .	„ 2	„ 80
„ 6.	100	sztuk	„Wezwanie"	„ —	„ 80
„ 7.	100	„	„Pokwitowania magazynowe"	„ 1	„ —
„ 8.	100	ark.	„Inwentarz" . . .	„ 3	„ —
„ 9.	100	„	„Dziennik kasowy" . .	„ 3	„ —
„ 10.	100	„	„Statystyka straży pożarnych"	koron 14	„ —
„ 11.	100	„	„Księga pogotowia" . .	„ 2	„ 80
„ 12.	100	sztuk	„Dzienny rozkaz i raport pogotowia"	—	„ 30
„ 13.	100	„	„Tygodniowy rozkaz pogotowia"	„ —	„ 80
„ 14.	100	„	„Sprawozdanie o pożarze" .	„ 1	„ —
„ 15.	100	ark.	„Księga rewizyi ogniowych"	„ 3	„ —
„ 16.	100	„	„Wykaz członków pomocniczej straży pożarnej" . .	„ 3	„ —
„ 17.	100	„	„Wykaz członków obowiązkowej straży pożarnej" . .	„ 3	„ —

B. Podręczniki i broszury.

Nr. 1.	„Podręcznik dla ochotniczych straży pożarnych" (bez dodatku 0.60 K) z dodatkiem	kor. 1	h 20
„ 2.	„Podręcznik dla użytku oddziałów sanitarnych och. straży pożarnych", przez Dra M. Karola Kowalskiego	„ —	„ 20
„ 3.	„Szkoła pożarnictwa", podręcznik dla instruktorów straży pożarnych, przez Antoniego Szczerbowskiego . .	„ 2	„ 40
„ 4.	„Dziesięć przykazań strażackich dla członków oddziału sikawkowego" .	„ —	„ 10
„ 5.	Półroczniki „Przyjaciela straży pożarnej"	„ 1	„ —
„ 6.	Roczniki „Przewodnika pożarniczego" (zbroszurowane)	„ —	„ 20
„ 7.	Sygnały	„ —	„ 10



Redaktor odpowiedzialny: Szczerbowski Antoni. Nakładem Związku ochotniczych straży pożarnych".
Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.